

## Muzułmanin będzie rządził Nowym Jorkiem?



Korkociąg napierającej tragedii jakby się zawahał, zatrzymał. Choć widać dymy, zgłiszczą i przyczajone zło w Gazie i innych zakątkach ziemi, choćby słowiańskie rzezie na Ukrainie, czy w Nigerii, gdzie szłocha nadzieja męczonych chrześcijan.

Trump jak homerowski Odys manewruje swoją łódź przez zdradzieckie wody, ale nie wiadomo, czy będzie mu dane dopłynąć do już oddalonej normalności i wysiąść na przylądku zdrowego rozsądku.

Globaliści tego świata chcą wojny, a najlepiej, aby rozegrała się ona w Ameryce. Putin też chce pokoju, ale z ukraińską kuchnią, jednak najpierw musiałby przepędzić z niej biesiadników z zachodniej Europy...

**A w Polsce nienormalność sieje chłopak od Bismarcka i próbuje związać dumny i zapomniany sztandar, może tylko jeszcze da Bóg i orzeł Karol rozdziobie roześmiane wrony.**

---

Właśnie zakończył się depresyjny, dziki, ale barwny Halloween pompowany dzieciom przez media, wystawy sklepowe i ludzi szukających okazji, aby doświadczyć nowinkowego tajemniczego dreszczyku pobudzonej wyobraźni w ucieczce od prawdziwych wartości. Dla biznesów to ogromny dochód (słodycze, kostiumy, gadzety), dla rodziców to projekt asystowania podnieconym wizją tajemniczy strachu dzieciom. Data Halloweenu ma długą historyczną tradycję w historii wielu kultur i związana jest z jesienno-zimowym przesileniem.

W chrześcijańskiej tradycji jest dniem poprzedzającym katolickie święto Dnia Wszystkich Świętych i następującym 2 listopada Dniem Zadusznym. Dzień ten ustanowiono w miejsce średniowiecznego celtyckiego kultu Samhain (kult boga śmierci z krwawymi ofiarami) satanistycznych fascynacji wampirami, demonami i wiedźmami związanym również z galickim kalendarzem oznaczającym pierwszy dzień zimy. Kolebka tego kultu, którego uczestnicy nosili kostiumy i czynili dowcipne, a czasem niebezpieczne wybyrki z wywoływaniem złych duchów upowszechnił się najpierw w Irlandii i Szkocji, a następnie w Anglii. Ten festiwal śmierci bliższy jest niektórym odłamom ewangelickiego chrześcijaństwa, mniej katolikom.

Trump powrócił z szeroko komentowanego szczytu G2 supermocarstw, przy okazji odwiedził kilka krajów azjatyckich i wynegocjował wiele porozumień mających uniezależnić USA od chińskiego szantażu zatrzymania zmonopolizowanego przez komunistyczne Chiny łańcucha dostaw. Rozmowy te martwiły inne aspirujące kraje w myśl zasady: *"Jeśli nie jesteś obecny przy stole, może jesteś na nim" ...*

Rozmowy i negocjacje Trump-Xi dotyczyły zakończenia narastającego napięcia i kryzysu między supermocarstwami. Dotyczyły nałożonych przez Trumpa ceł, chińskiego szantażu zatrzymania eksportu metali ziem rzadkich (Chiny ok. 70% światowego wydobycia i 90% oczyszczania), eksportu amerykańskiej soi do Chin, holenderskich chipów, czy chińskiego eksportu składników do fentanylu. Komentatorzy oceniają, że doszło do tymczasowego porozumienia w wojnie ekonomicznej między G2. W tej sytuacji widać, że Chiny chcą dostępu do wysokiej klasy chipów, a Amerykanie metali ziem rzadkich tak niezbędnych w nowoczesnych technologiach. Na naszych oczach formują się dwa systemy kierowane przez Amerykę i Chiny. Z boku zostają zajęta klimatem UE, zajęta wojną Rosja i inni aspiranci.

Co jakiś czas w Ameryce głośno o zagrożeniach. Czy to jest trwający już od ponad miesiąca shutdown rządu federalnego, czy zbliżający się kolejny groźny huragan, czy też niebezpieczna sytuacja wokół Wenezueli. Już w środę Amerykanie mogą obudzić się z przysłowiową ręką w nocniku, co już przydarzyło się np. Brytyjczykom. Jest duże prawdopodobieństwo, że we wtorek w wyborach na burmistrza może zwyciężyć Zohran Mamdani, radny miasta z dzielnicy Queens 34 letni określający siebie demokratycznym socjalistą a przez krytyków nazywany wręcz komunistą. Jego konkurentami są 67 letni były demokratyczny gubernator stanu Nowy Jork Andrew Cuomo i 71 letni republikanin społecznik i lider Guardian Angel (polskiego pochodzenia), marszałek Parady Pułaskiego w 2009 r. Curt Sliwa, który jest wieloletnim znajomym Trumpa, ale poparł go dopiero w ostatnich wyborach.

Mamdani ma dwucyfrową przewagę 16 punktów nad byłym gubernatorem Andrew Cuomo, który pokonany już w prawyborach Partii Demokratycznej przez Mamdani startuje jako niezależny. Sliwa jest trzeci i raczej bez szans na sukces, otrzymał propozycję z \$10 mln aby ustąpił i zachęcił swoich wyborców do poparcia Cuomo, Curtis odmówił. Sliwa od lat ma program radiowy w NYC. Cuomo z kolei jako gubernator wcześniej miał kilka wpadek związanych z C-19 kierując zakażonych wirusem do domu starców, co spowodowało wiele przedwczesnych zgonów. Był zmuszony ustąpić z urzędu gubernatora po 10 latach w 2021 r. z powodu posądzeń o seksualne niedyskrecje wobec pracowniczek, jak i sprawy korupcyjne. Problem w tym, że Republikanie popierający Sliwę raczej nie poprą demokraty Cuomo. Cuomo pochodzi ze starej politycznej rodziny, jego ojciec Mario Cuomo był również gubernatorem stanu Nowy Jork, a młodszy brat Chris jest znaną postacią z mediów.

Trzeba przyznać, że urząd burmistrza NYC jest w Ameryce jednym z najstarszych, bardzo prestiżowym urzędem określanym nawet jako drugi po urzędzie Prezydenta. Burmistrz NYC zawiaduje największym miastem w USA z populacją liczącą 8,5 mln mieszkańców, miastem bogatym i sławnym na cały świat.

34-letni urodzony w Kampali Mamdani jest przystojnym, miłym, dobrze medialnie prezentującym się politykiem, dlatego w partyjnych prawyborach 24 czerwca łatwo pokonał byłego gubernatora stanu Andrew Cuomo. Zohran jest muzułmaninem, obrządku szyickiego, jego rodzina pochodzi z Indii, przeniosła się do USA z Ugandy, kiedy miał 7 lat, w 2018 roku uzyskał amerykańskie obywatelstwo. Ojciec jest profesorem uniwersyteckim o lewicowych poglądach, matka jest reżyserką filmową. Niedawno ożenił się z artystką pochodzenia syryjskiego Ramą Duwaji, Jest aktywistą społecznym, próbował też sił jako raper. Zdobył poparcie najbardziej lewicowych członków Kongresu Alexandria Ocasio-Cortez oraz senatora Bernie Sanders (wnuczka Ziemi Beskidzkiej).



[https://assets.zerohedge.com/s3fs-public/styles/teaser\\_desktop\\_2x/public/2025-11/mamd.jpg?itok=9E-mIAeW](https://assets.zerohedge.com/s3fs-public/styles/teaser_desktop_2x/public/2025-11/mamd.jpg?itok=9E-mIAeW)

Mamdani nie ukrywa swoich islamskich powiązań i chętnie fotografuje się z radykalnymi imamami, popiera Palestyńczyków walczących z Izraelem. Trudno powiedzieć, czy przestrzega ściśle zasad Koranu, głosował za od kryminalizowaniem prostytucji, popiera LGBT, utrzymuje bliskie kontakty z ateistycznymi lewicowymi liberałami.

Program Zohnara sprowadza się do zamrożenia cen wynajmu mieszkań w NYC, budowę komunalnych mieszkań. Dużo obiecuje, między innymi darmowy transport autobusowy i podniesienie podatków dla zamożnych mieszkańców NYC. Obiecuje też jak każdy marksista utworzenie społecznych, miejskich sklepów z taną żywnością oraz podniesienie płacy minimalnej. Otwarcie atakuje Bibi Netanjahu i grozi jego aresztowaniem, gdyby ten pojawiłby się w NYC. Zagadką jest, jak zagłosują nowojorscy Żydzi. Aż 650 rabinów opublikowało list informujący, że Mamdani jest zagrożeniem dla Żydów w NYC., jednak co najmniej 60% Żydów głosuje na demokratów.

Komentatorzy z prawej strony obawiają się, że istotnie islamski socjalista Zohnar Mamdani obejmie władzę w finansowym centrum świata, podobnie jak mer Londynu od 2016 r. również islamski socjalista Sadiq Khan. Trzeba dodać, że w większości brytyjskich większych miast funkcję merów sprawują już muzułmanie. Konsekwencją tego wyboru może być dalszy eksodus klasy średniej i wyższej z NYC do Teksasu, czy na Florydę, co tylko pogorszy finansową sytuację miasta. Są i tacy, którzy uważają, że Mamdani powinien wygrać te wybory i realizując swój program doprowadzić NYC do ruiny, aby dać szansę nowojorczykom na przebudzenie z naiwnego marksistowskiego utopijnego snu ...

**Jacek K. Matysiak**



Kalifornia, USA 2025/11/03